KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 2 (14) Stycznia 1859 Roku. № 12. Jutro, SS. Pawła Pierwszego Pustelnika.

Pojutrze, w Kościele *po-Paulińskim Śgo DUCHA*, przypada doroczny Odpust Śgo Pawła Pierwszego Pustelnika. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komissji Rządo: Spraw Wew: i Duchow:, mianowani: Dziennikarz Wydziału Wojskowo-Polic: w Rządzie Gub: Płoc: Stan: *Wiński*, p. o. Sekretarza Kwaterunkowego, w Magistracie m. Płocka; Kassjer m. Przasnysza w Gub: Płoc: Fran: *Słępkowski*, p. o. Burmistrza m. Krasnosielska w tejże Gub:; Sekretarz Prowincjonalny Józef *Rybicki*, p. o. Burmistrza m. Broka w Gub: Płoc:; dymis Pisarz Czarnomors: flotty, Regestrator Kolleg: Anto: *Kłodecki*, p. o. Burmistrza m. Kolna w Gub: Augusto:; Zastępca Wójta Gminy Grabica w Gub: Warszaws: Mate: *Bednarczyk*, p. o. Burmistrza m. Brzeźnicy w tejże Gub:; Kassjer m. Makowa Guber: Płoc: Jan *Cichowicz*, p. o. Burmistrza m. Bielska w tejże Gubernji; Dozorca domu Kazimierows: w Warszawie Andrzej *Nagórski*, p. o. Burmistrza m. Błonia w Gub: Warszaws:; Kassjer m. Biłgoraja w Gub: Lubels: Antoni *Matuszkiewicz*, p. o. Burmistrza tegoż miasta; b. Wójt Gminy Grotniki w Gub: Radoms: Alex: *Wiśniewski*, p. o. Burmistrza m. Pierzchnicy w tejże Gubern:; Kancellista Magistratu m. Tomaszowa w Gub: Warszaws: Stan: *Lenartowicz*, p. o. Sekretarza Kwaterunkowego Magistratu m. Kutna w tejże Gubernji. Przeniesieni: dla dobra służby: Naczelnik Oddziału Wyznań i Oświecenia w Wydziale Admin: Rządu Gub: Lubels:, Radca Hono: Gustaw *Mejer*, na p. o. Naczelnika Oddziału Admini: w tymże Wydziale; Naczelnik Oddziału Admin: w Wydziale Admi: Rządu Gub: Lubels:, Radca Hono: Alex: *Prokopowicz*, na p. o. Naczelnika Oddz: Wyznań i Oświecenia w tymże Wydziale; Rachmistrz Wydz: Admin: w Rządzie Guber: Płockim Winc: *Sikorski*, na p. o. Rachmistrza Wydziału Wojskowo-Polic: w tymże Rządzie Guber:; Rachmistrz Wydz: Wojskowo-Polic: w Rządzie Gub: Płockim Wojc: *Gołdon*, na p. o. Rachmistrza Wydz: Admini: w tymże Rządzie Gub:; Pomocnik Naczelnika Ptu Radoms: Dyon: *Golczewski*, na p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Opato:; Pomocnik Naczelnika Ptu Opatowe:, Sekretarz Kolleg: Lud: *Köller*, na p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Radoms:; Burmistrz m. Błonia w Gub: Warszaws:, Sekretarz Gub: Franc: *Dobraczyński*, na p. o. Burmistrza m. Kowala w tejże Gub:; Burmistrz m. Kolna w Gub: Augustows:, Sekretarz Gub: Jan *Krukowski*, na p. o. Burmistrza m. Władysławowa w tejże Guber:; Burmistrz m. Drobina w Gub: Płockiej Jul: *Dzierżanowski*, na p. o. Burmistrza m. Sierpca w tejże Gub:; Burmistrz m. Piaseczna w Gub: Warszaws: Fel: *Chorzelski*, na p. o. Burmistrza m. Kłodawy w tejże Gubernji; Burmistrz m. Karczewa w Gub: Warszaws: Emeryk *Gołębiowski*, na p. o. Burmistrza m. Piaseczna w tejże Gub:; Burmistrz m. Łagowa w Gub: Radoms: w Gub: Radoms: Józ: *Chmielewski*, na p. o. Burmistrza m. Żarnowca w tejże Gub:; Burmistrz m. Denkowa w Gub: Radoms: Stan: *Bystydzieński*, na p. o. Burmistrza m. Włoszczowy w tejże Gub:; Burmistrz m. Włoszczowy w Gub: Radoms: Karol *Eichler*, na p. o. Burmistrza m. Denkowa w tejże Gub:; Burmistrz m. Goszczyna w Gub: Warszaws: Józef *Topolski*, na p. o. Burmistrza m. Nowego-Dworu w tejże Gubernji. Za uchybienia w służbie: Burmistrz m. Sierpca w Guber: Płoc: Franc: *Bałaziński*, na p. o. Burmistrza m. Drobina w tejże Gub:; Burmistrz m. Żarnowca w Gub: Radom: Stan: *Fabrycy*, na p. o. Burmistrza m. Łagowa w tejże Gub:; Burmistrz m. Nowego-Dworu w Gub: Warszaws: Jan *Długoszewski*, na p. o. Burmistrza m. Goszczyna w tejże Gubernji. Uwolniony: na własne żądanie: Radca Koll: Hen: *Marconi*, od obow: Młodszego Radcy Budowniczego przy Kom: R. S. W. i D. i Nauczyciela Architektury Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, z przeznaczeniem na Członka Rady Budowniczej. Uwolniony od służby na własne żądanie: Archiwista Wydz: Admi: w Rządzie Gub: Lubels:, Sekretarz Koll: Sylw: *Niedkiewicz*, z mundurem do urzędu przywiązanym. Z powodu przejścia do służby w innej Władzy: Pomocnik Naczelnika Kancellarji w Rządzie Gub: Augustows:, Sekretarz Gub: Jan *Wasilewski*.

Rada Administracyjna na posiedzeniu z d. 2 (14) Grudnia r. z., udzieliła poddanemu Angielskiemu Henrykowi *Ward*, 10cio-letni list przyznania na wprowadzenie do Królestwa Polskiego patentowanego w Anglji pod dniem 20 Marca (1) Kwietnia r. z. na lat 14, na imię jego, wynalezionego przezeń aparatu do wydobywania sposobem uproszczonym soku z buraków, oraz wszelkich substancji płynnych z innych istot organicznych.

Magistrat M. Warszawy.— Doszło do wiedzy Magistratu, że przed niedawnym czasem schodziły na grunt niektórych nieruchomości w m. Warszawie, osoby mieniące się być Urzędnikami miejskiemi, i jakoby z upoważnienia chciały dopełniać rewizje dochodów odnoszonych z komornego. Ponieważ od czasu dochodzenia wysokości czynszu komornianego, który sami PP. Właściciele nieruchomości wykazywali, a co miało miejsce jeszcze w 3ch ostatnich M.,ach 1857 r., i w początku r. 1858, i co jako w zupełności ukończone, posłużyło już za materjał do uregulowania podatku podymnego, Magistrat bynajmniej niezarządzał innej, i w tymże samym celu rewizji, dochodów komornianych; i gdy w wypadku zachodzącej potrzeby uregulowania opłat gruntowych miejskich, z powodu przybycia lokalności przez postawienie nowej budowli lub przerestaurowanie dawnej, następowana rewizja dochodów, dokonywaną jest obecnie i dziać się będzie na przyszłość nie przez jedną osobę, ale zawsze przez delegację złożoną z Komissarza Administracyjnego właściwego cyrkułu, i zaproszonych do współudziału w czynności PP. Obywateli, przeto Magistrat znalazł się w obowiązku, upraszać niniejszem PP. Właścicieli nieruchomości w m. Warszawie i przedmieściu Pradze, aby w razie jeżeli zajdzie na grunt ich

posesji, oraz w celu o jakim mowa, Delegacja, nie w tym składzie jak dopiero opisano, raczyli bez straty czasu donieść o tem ustnie Magistratowi, który natychmiast zarządzi ujęcie i ukaranie winnych.— Prezydent, Rzeczy: Radca Stanu *Andrault*. Naczelnik Kanc: *Luceński*.

Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety z Kruszewskich *Urbanowskiej*, odprawioną będzie żałobna Wotywa, o godzinie 10ej rano, w Kościele Sgo Krzyża.

Zdaje się, że korrespondencja z Kijowa, Pana B., donosząca o zejściu znanego zaszczytnie w literaturze narodowej pisarza, pod przybranem imieniem *Dołęgi*, jest mylną, albowiem listy pisane przez *Dołęgę* do Warszawy, noszą późniejszą datę od daty korrespondencji. Byłoby to prawdziwą dla literatury korzyścią, a dla wszystkich oceniających talent *Dołęgi*, najżywszą przyjemnością.

Od rana w dniu wczorajszym, ruch panował w mieście, a to z powodu obchodu dnia Nowego Roku według kalendarza starego. Po dniach słotnych i wilgotnych, piękna pogoda przy lekkim przymrozku zabłysła. Składano więc życzenia i powinszowania wzajemne. Pocztyljoni wystąpili w całej paradzie, i dostojnym Naczelnikom Władz objawiali życzenia odgłosem trąbki pocztarskiej.

Dziś, jak już doniesiono, bilety wnijścia dla gości na wieczór tańcujący bieżącego karnawału w Resursie Kupieckiej, dać się mający, wydawane będą od godziny 3ej do 7ej; w Sobotę zaś 15 Stycznia jako w sam dzień zabawy od godz: 2ej do 6ej wieczór z zachowaniem zwykłych formalności przez delegowanych do tej czynności Członków z komitetu. Na Gospodynie wieczoru, przyjąć raczyły zaproszenia: JW. z Orsettich Władysławowa Hr: *Łubieńska*, i W. Teofilowa *Fukier*.

Wszystkim moim łaskawym Dobroczyńcom WW. Paniom i Panom, jak również i niewiadomym mi z nazwiska osobom, składam najpokorniejsze podziękowanie, za wydźwignienie mnie z krytycznego położenia ciężką chorobą złożonego, i liczną familją obarczonego, a która to choroba niedozwala mi użycia rąk do pracy i chodzenie niemożebnem czyni.— Władysław: *Slewiczko*, ulica Chłodna Nr 770.

(A. n.) Jak zawsze z rozrzewnieniem i prawdziwą przyjemnością słuchaliśmy gry na gitarze i wiolonczeli P. *Szczepanowskiego*, tak i zeszłej Niedzieli na koncercie w Nowej Resursie. Wykończona słodka i wymowna gra jego gitary, zjednała mu zasłużone oklaski. Niepodobna już więcej od niego wtajemniczyć się w tego rodzaju muzykę, którą na polskich snując motiwach w długiej po obczyznie pielgrzymce, tak posępnych Anglów jak i wesołych Francuzów, uwielbienia wywoływał. Czy więc wśród nas czy na prowincji, dawać będzie koncert P. *Szczepanowski*, życzymy:

„By mu Fortuna złotem popruszyła
I nie macochą ale matką była."— P. W. D.

Szanowny Redaktorze! Niejednokrotnie dostrzegłem, że tak *sprawozdawcy gazet*, jako też inni, mówiąc o *składzie osób* naszego teatru, wyrażają się: *personaż* (baletu, opery, etc.) Osobom niższego wykształcenia przebaczamy pocieszne *qui pro quo*, jakich przez niestosowne używanie (niezrozumiałych i tem bardziej dla nich ponętnych) *wyrazów obcych* dopuszczają się. Ale *Redaktorom pism*, którzy mają być naszymi przewodnikami i dostarczać nam umysłowego pokarmu, nie godzi się produkować przed światem z tak grubą nieznajomością najużywańszego w Europie języka. Muszę więc zwrócić uwagę tych Panów, że wyraz: *le personnage* znaczy *osobę*, nigdy zaś *skład osób*; że to ostatnie wyrażenie Francuzi oddają przez rzeczownik: *le personnel* (naprzykład *de l'opéra*). Jeżeli więc, zamiast wyrażać się czysto po polsku: *skład naszej opery*, lub też *skład osób naszego baletu*, mamy koniecznie używać *obcego* wyrazu, mówmyż przynajmniej: *personel*, a nie *personaż*. — Prenumerator Kurjera.

Wspomnieliśmy o zamiarze P. *Reinhardt*, Tenorzysty opery Londyńskiej, wystąpienia po drodze do Kijowa, w Lublinie. Donosiemy przeto tak mieszkańcom Lublina jak okolicznym, iż koncert ten odbędzie się w następującą Niedzielę.

Nakładem xięgarni H. *Natansona*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 71 na 1 piętrze, wyszła tomu 5go część 2ga Rozrywek dla młodocianego wieku; dzieło zbiorowe w tomach 5u, obejmujące: Powieści, Podróże, Literaturę i Rozmaitości, przez Sewerynę z Żochowskich *Pruszakową*. Cena prenumeracyjna na 5 tomów, rs. 4 k. 50.

Pomiędzy posesjami przy ulicy Niecałej, położonej prawie w środku Warszawy, znajdoje się jeszcze wiele, sięgających bardzo dawnych czasów, które wybornie mogłyby być zastąpione nowemi budowlami z gruntu. Według przeto dochodzącej nas wieści, jedna z takich trzymających się dotąd ruin, została podobno już nabyta przez pewną prywatną osobę, w celu zupełnego jej przekształcenia. Wpłynie to bardzo na upiększenie tej ulicy, podobnie jak wpłynęło wzniesienie tamże domów tego rodzaju jak np. dawniej W. Salw: *Jakubowskiego*, dziś W. *Brzozowskiego*, albo z przeciwległej strony obok posesji W. *Psarskiego*, domu W. *Goldberga*. O tym ostatnim należałoby cóś obszerniej pomówić, zwłaszcza że dom ten wchodzi w liczbę owych dzieł, które dla tego jedynie przechodzą nie spostrzeżenie, że im w czasie właściwym, nie nadano zasłużonego rozgłosu. A jednakże gmach ten zbudowany w stylu bizantyjskim, uderza każdego z przechodniów w oczy, swą powierzchownością. Lecz największą jego zaletą pod względem sztuki budowniczej, jest bezwątpienia nadzwyczajna umiejętność korzystania z miejsca i z najmniejszej cząstki ziemi. Wzniesiony w zakresie zbyt szczupłego gruntu, czego dowodem front jego, posiadający 3 tylko okna na 1 piętrze, mieści w sobie wszelkie bez wyjątku wygody, na jakich nieraz i w domach obszerniejszych rozmiarów zbywa. Od ulicy Niecałej posiada tylko dwa piętra, zaś od podwórza, suteryny, entresola i piętra, jakby dla przekonania, że o ile zakres gruntu ścieśnił plany budowniczego, o tyle umiejętność jego, zdołała sobie to wynagrodzić, i wybić po nad przeszkody ciasnoty, rozwijając swą sztukę wśród murów. Budowa tego rodzaju, w przypadku dokonania jej za granicą, ustaliłaby sławę tego, który ją tworzył; u nas, dotąd mało nawet może wiadomo komu, że dom ten jest dziełem P. *Ankiewicza*, który już tylu wspaniałemi prywatnemi gmachami, przysłużył się do przyozdobienia tutejszego miasta.

Z pewnego źródła dowiadujemy się, że po raz pierwszy ma zamiar udać się na kontrakty Kijowskie P. Au-

gust *Wiediger*, Fabrykant tutejszych wyrobów złotych; a że znane są po części i Obywatelom tamtejszych okolic tak pod względem gustu jako i cen przystępnych wyroby tej firmy, przeto spodziewać się należy, że P. *Wiediger* nie zawiedzie się na tej probie, tembardziej, że ceny pomimo kosztów są takie, jakie są w magazynie jego Warszawskim.

Z prawdziwem zadowoleniem przyjmowała licznie zebrana Publiczność, przedstawioną po raz pierwszy wczoraj w Teatrze Rozmaitości Komedję z francuzkiego tłomaczoną, P. Emila *Augier*, p. n. *Dobre Imie*. Dzieło to napisane przez znanego z niepospolitego talentu Autora, podobało się powszechnie; wiele ono ma piękności, które nasi utalentowani Artyści uwydatnili znakomitą grą swoją. Panna *Palińska*, rolę *Zofji*, oddała z głębokiem pojęciem i wypracowaniem. Panna *Łapińska*, charakter Amelji *de Lussan*, przedstawiła z prawdziwym talentem. Pan *Rychter*, rolę Pana *Roussel*, oddał po mistrzowsku. Pan *Świeszewski* wybornie wystudiował charakter Pana *de Trelan*; a Pan *Bodurkiewicz*, Ajenta *Balardiere*, oddał doskonale; inne pomniejsze role starannie przedstawione, harmonizowały z ogółem. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: *Palińska*, *Łapińska*, PP: *Rychter* i *Świeszewski* po 2-kroć, oraz Pan *Bodurkiewicz*.

Jutro o godz: 6tej wieczorem, rozpocznie się w salonie Doliny Szwajcarskiej, wielka, a zarazem jako w karnawale, wesoła zabawa muzykalna, podczas której orkiestra P. E. *Bach*, między innemi dziełami, odegra tańce z opery *Wilhelm Tell* (Rossiniego); śpiew bez słów *Pierwiosnek* (E. Bach); Andante z Symfonji Nr 3 (Mendelsohna); tudzież Uwertury z oper: *Noc w Pustyni* i *Euryanthe*. Po ukończeniu 2giej części wzmiankowanego koncertu, rzęsistem światłem zajaśnieje pięć choinek w cukry, pierniki, ciastka i zabawki suto przybranych, a na kolendę dla zebranych i grzecznych dzieci, przeznaczonych. Cena wejścia od osoby kop: 15; dzieci zaś mają wejście bezpłatne.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, Tercet P. Karola *Schulz*, Artysty z Pragi Czeskiej, między innemi utworami muzycznemi, wykona: *Wieniec melodji polskich* (E. Bacha) i Uwerturę z opery *Marta* (Flotowa). Powyższy Tercet, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w domach prywatnych.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Kosumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. 13$^1/_4$; za garniec kop: 37.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 32; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 86, wartość kuponu rs. 1 kop: 14$^4/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, dają rs. 14 kop: 73, wartość kuponu kop: 3$^1/_2$.

Anglja. *Londyn, 1go Stycznia.* — Nowy Rok zaczyna się ogłoszeniem raportów finansowych z przeszłego roku, które okazują jak nieporównanie bogatą jest Anglja. Przechodząc rubryki dochodów państwa, znajdujemy wzrost we wszystkich gałęziach przychodu, nawet z dóbr Królewskich. Zmniejszenie jest tylko w podatku od przychodu i tax własności, i to wynosi summy wyrażone miljonami, lecz ubytek ten wyrównany jest z górą innemi dochodami. — *Weekly Register* uwiadamia, iż z śmiercią *Earla of Oxford*, jeden więcej Rzymsko-Katolicki Par przybył do Izby, Syn bowiem i następca w tytule zmarłego, Lord *Walpole*, został Katolikiem przed kilku laty. (Czas).

Azja. — Ostatnie obszerniejsze wiadomości z Oude, pomieszczone w Gazetach Bombajskich, dochodzą do 1go Grudnia. *Beni-Madhu*, któremu się powiodło zswemi bandami cofnąć się niepostrzeżenie z portu Szunkepur, zajął stanowisko z 7,000 ludzi w gęstych dżunglach nad Gogrą, przy Dundia-Kira, prawie naprzeciw Fittigur. Lord *Clyde* postanowił go tam attakować. Atak, po odbyciu przez Anglików 60 mil marszu w ciągu 61 godzin, wykonany był z taką natarczywością, że nieprzyjaciel w pół godziny został wyparty z gęstwiny i stracił do 500 ludzi, poczem jeszcze blizko na odległość mili ścigany był przez jazdę i artylerję konną. Anglicy stracili 10 poległych i 18 ranionych. Z buntowników wielu utonęło w Gangesie. Najwięcej poległych było cipayów. *Beni-Madhu* i drugi Przywódca *Umras-Sing*, uciekli w odmiennych kierunkach. Wypadek ten jest nie małej wagi, albowiem obecnie jedyna banda powstańców na południe od Gogra znajdująca się, została rozproszoną, a Ganges od źródeł aż do ujścia jest oswobodzony. W cztery dni po bitwie, to jest 28go Listopada, Lord *Clyde* wszedł znowu do Lucknow, gdzie zapewne zabawi czas jakiś, dla kierowania działaniami przeciw powstańcom w okręgach Beiraitsz i Cheirrabad, na północ od Gogra, gdzie ciż powstańcy, a między nimi i Begum (Królowa) z Oude, w rozmaitych oddziałach liczą 142 dział, 24,270 jazdy i 116,110 piechoty (St: An:).

Francja. *Paryż, 4go Stycznia.* — Towarzystwo Paryzkie zaczyna się ożywiać i urządzać. Wszedł teraz w zwyczaj znaczniejszych rodzin francuzkich późny powrót ze wsi do stolicy. Dawniej wracano w Listopadzie, teraz zaledwie w Styczniu. Wiele się mieszkań wiejskich we Francji przyozdobiło, opatrzyło w wygody, urządziło na wzór zamków angielskich. Pobyt wśród nich jest przyjemniejszy i dogodniejszy jak w Paryżu w pierwszych miesiącach zimowych. Życie pałacowe po prowincjach staje się na nowo obyczajem francuzkim, i wpływa korzystnie na ducha i usposobienie ludności wiejskiej. — Dzisiejszy *Constitutionnel* mówi, że Francja rozpoczyna rok 1859 w jak najlepszych okolicznościach, że ma obfitość kapitałów, 300 miljonów franków gotówki w banku, nizkość procentu, pełność skarbu i budżet z przewyżką 75 miljonów. — Hiszpanja zakończyła szczęśliwie nieporozumienia z Mexykiem a od Prezydenta Stanów Zjednoczonych odebrała wytłomaczenie ustępu mesażu o wyspie Kubie. Od czasu jak trzyma się Francji, kredyt Hiszpanji znacznie się podnosi. Renta hiszpańska zaczyna być uważana na giełdzie paryzkiej za prawdziwą, to jest pewną rentę i wiele kapitałów na niej się lokuje. — Emil *de Girardin* bierze nieszczęśliwe przedsiębiorstwo doków *Napoleońskich*, i obiecuje, że akcjonarjusze na tem zyskają. (Czas).

Targi Angielskie z początkiem Nowego Roku przybrały więcej ożywioną fizjonomję. W Szkocji i Irlandji, przy obfitych nawet dowozach, ceny wszędzie umacniać się zaczęły. Na Gdańskiej giełdzie był brak spekulacji,

a obrót interessów nadzwyczaj mały. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 124 do 134 funt:, gul: prus: od 375 do 515, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 23 do rs. 5 kop: 80½. Żyta wagi hol: 130 fun:, gul: prus: od 312 do 315, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 51 do rs. 3 kop: 55. Jęczmienia wagi hol: od 111 do 117 fun:, guld: prus: od 240 do 300, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 70½ do rs. 3 kop: 38. Grochu guld: prus: od 468 do 492, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 28 do rs. 5 kop: 55. Że jednak zbiory zboża jarego są niedostateczne na potrzeby konsumcji i zasiewy w całych prawie Prusach i niektórych okolicach Królestwa Polskiego, a ostatni sprząt pszenicy i żyta był szczupły, powszechną jest opinja, że ceny w ciągu roku podniosą się. Spirytus 15½ talarów beczka. — Gdańsk, 8go Stycznia 1859 roku. — Alex: *Mąkowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łempicki Karol Sędzia Pok: z Kucic Nr 570; Niemierycz Juljusz Sędzia Pok: z Rakowa nr 634; Wilkoński Tom: Ob: z Trzylatkowa nr 414.

Wyjechali: Grabowscy Wład: Hr: i Marcin Sędzia Pok: do Mrogi Bielawskiej; Skomorowski Walenty Sędzia Pokoju do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Muschwitz Herman Baron z Wrocławia nr 414; Tretiakow Alexiej Ob: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Gejzmer Jan Ob: do Berlina; Peretz Mik: dymis: Pułkownik i Serebrennikow Paweł Inżenier do Paryża.

DONIESIENIA.

Przypadkowym sposobem zagubione zostało pokwitowanie własnoręczne, z daty 4 lub 5 b. m. i r., z odbioru 1,500 rs., nasnoręczne, podpisanemu, od Wgo Alexandra Krzyżanowskiego, Uleżących podpisanemu, od Wgo Alexandra Krzyżanowskiego, Urzędnika Ogólnego Zebrania Senatu, do dokumentu z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1855 r., przed Masłowskim Rejentem zdziałanego; uprasza się przeto łaskawego znalazcę, aby raczył takowe podpisanemu zwrócić, za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie; bowiem z pokwitowania tego, nikt żadnej korzyści odnieść nie może; ponieważ z powodu niezrealizowania rzeczonej summy rs. 1,500, takowe pokwitowanie jest bez znaczenia. — Mieszkam na Pradze w targu, w domu Nr. 175. — M. Z. Mikołaj Zwierski.



Jest do sprzedania z wolnej ręki, z prawami wieczystemi Młyn, zwany Daniek, położony o pół wiorsty od Fabryki Cukru Łyszkowic w Xięztwie Łowickim, który się znajduje w dobrym stanie, o trzech kamieniach wodnych, przytem gruntu ornego mórg 72, czyli dziesiatyn 36, wraz z łąkami i gospodarskiemi zabudowaniami, 2ma Ogrodami fruktowemi, z inwetarzami i sprzętami gospodarskiemi. Wiadomość w miejscu wyrażonem. [1]

DOBRA ZIEMSKIE, w pięknej glebie, obejmujące 345 dziesiatin, czyli włók 23 Nowopols: łącznie z Lasem, pół mili od Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, Stanji Radomsk, są do sprzedania lub zamienienia na Dom w Warszawie. — O warunkach dokładną wiadomość powziąść można bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Leszno Nr 723, w domu W. Kubarskiego, gdzie Stróż miejscowy Teofil, mieszkanie interessowanego wskaże.

Do sprzedania **400 sztuk Dębów**, zdatnych na wodę, o 35 wiorst od Warszawy, wiorst 7 od Wisły. Bliższa informacja w Handlu Korzennym Pana Tomasza Czaban w gmachu Teatralnym. [1]



Nieruchomość Nr 1368B przy ulicy Szkolnej w Warszawie położona, gruntu dziedzicznego łokci 2061½ obejmująca, własność SS rów Gloedów stanowiąca, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w dniu 8 (20) Stycznia r. b. o godzinie 4½ z południa, w drodze działów w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przed Wym Brzezińskim Assesorem delegowanym. — Licytacja zacznie się od summy Rubli rs: 3,802 kop: 4 a vadium potrzeba złożyć Rs. 600. Bliższą wiadomość powziąść można u Juljana Czajkowskiego Patrona w Warszawie pod Nrem 549a mieszkającego, sprzedażą dyrygującego [1] w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału pierwszego.

PAMIĄTKI Z WŁOSÓW LUDZKICH.
Jako to: Łańcuszki do zegarków, Bransoletki w różnych deseniach, Kolje z krzyżami, Spinki, Bandloki, Bukieta pod klosze, Landszafty, Węże do spilek, Węże do bransoletek, Woreczki, Sakiewki, i wszelkiego rodzaju Roboty podług wzorów; tamże dostanie gotowych Wyrobów Fryzjerskich, Peruk damskich i męzkich, Szenjonów, Wplotów, Felixów, Podkładek, Loków najświeższych fasonów. Wszelkie obstalunki przyjmują się za najumiarkowańszą cenę. — Jan *Markowski*, Fryzjer i Perukarz, ulica Bielańska Nr 466 domu W. Bruna w Warszawie. [2]

Nowo otworzony Zakład **PIWA BAWARSKIEGO** wyborowego w domu W. Moycho, dawniej Elerta, pod Nr 543 przy ulicy Długiej exystujący, poleca się względom Szanownej Publiczności, z wszelkiemi dobrze przyrządzonemi potrawami i rozmaitemi napojami, to jest wyśmienitą Kawą, Herbatą i Pączem, a na otwarcie Zakładu dnia 15 b. m., to jest w Sobotę, uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom Pan Rajczak z kompanją. — K. A. Józefowicz. [1]

DOBRA ZIEMSKIE PRZANOWICE, w Okręgu Brzezińskim, Gub: Warszawskiej położone, po oddaleniu wyrokami trzech Instancyj sporu o nieważność subhastacji, sprzedane będą ostatecznie w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1859 r. o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Dobra te mają ogólnej rozległości dziesiatin 594 czyli morgów 1,159 prętów kwadratowych 272. Oprócz tego mają spór graniczny o odzyskanie od dóbr przyległych lasu morgów 532. Wydzierżawione są do roku 1861. Licytacja zacznie się od summy Rs: 18,000. Vadium do licytacji Rs. 1,500. Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i akt oszacowania, można przejrzeć w Kancellarji Pisarza Trybunału, oraz u Adwokata Alfonsa Muszyńskiego zamieszkałego przy ulicy Podwale pod Nr 521. [2]



OWCE młode, zdrowe, same trzechletne, jednostajne z wełną nabitą sztuk 230, w połowie maciorki, są na sprzedaż każdego czasu, mila od Częstochowy. Bliższa wiadomość u Kupca Jana Ferencowicza, w Częstochowie. [1]

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,
przy ulicy Podwal Nr 524, gdzie Fabryka Dzwonów.

Są do umieszczenia Osoby z różnem wykształceniem naukowem; Bony Polki, Niemki, Francuzki i Angielki; Korepetytorki, oraz przysposabiający uczniów do klas; niemniej Osoby udzielające rozmaitych przedmiotów naukowych, obcych języków i talentów na godziny. — Żądane są Niemki wcale po polsku nie mówiące. — P. ZWOLIŃSKA.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 2 (Przyb:).
TEATR WIELKI. Jutro, *Muszkietery*.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Kruczeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

PĄCZKI P. Wiśnowskiego, w Cukierni jego, przy ulicy Przejazd, dotąd za najlepsze uważane, czemu można wierzyć:
Bo kiedy moja Jejmość, nic im nie ujmuje,
To muszą być bez *ale*—jak Państwa szanuję!
Alexander *Zieliński*.

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się **Spis Nasion** na rok 1859, ze Składu Dra Fr: **Betzhold**.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 2 (14) Stycznia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.